

Róże

Kocham was róże, kwiaty królewskie,
Dostojne, jak panny młode;
Patrzę z podziwem na wasze piękno,
Podziwiam waszą urodę.

Stoją w wazonie, wyprostowane,
Z godnością główki swe wznoszą;
Wyniosłe, dumne ze swojej kraszy,
O pocałunki proszą.

Jakiż to mistrz, jakiż artysta
Tak ukształtował je pięknie,
I jakiej farby użył z palety
By barwy nadać subtelne?

Różowe róże, kwiaty królewskie,
Zachwycam się ciągle wami,
Radością dla mych oczu jesteście,
Najwspanialszymi kwiatami.